

Warszawa, 10 lutego 1947 r.

URZĄD PATENTOWY



F26b 23/02

BIBLIOTEKA

Urzędu Patentowego
Rzeczypospolitej Polskiej

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ OPIS PATENTOWY

Nr 33250

Kl. 82 a, 2

Leonard Baranowicz

(Warszawa, Polska)

Sposób ogrzewania komór do suszenia liści tytoniowych lub tym podobnych materiałów wilgotnych

Zgłoszono 28 maja 1946 r.

Udzielono 19 listopada 1946 r.

Według znanych dotychczas sposobów suszenie liści tytoniowych zielonych i tym podobnych materiałów wilgotnych przeprowadza się w suszarniach ogniowych, parowych lub wodnych, w których komora suszarniana pojedynczo lub w skojarzeniu z innymi komorami, musi posiadać normalne palenisko z kominem. Do ogrzewania wyzyskiwane są gazy spalinowe, oddające swe ciepło bądź do kotła ogrzewczego z wodą, która następnie w stanie odpowiednio ogrzanym lub jako para zostaje rozprowadzona za pomocą rur i grzejników w komorze, napełnionej materiałem suszonym, bądź to w sposób bezpośredni przepływając przez należycie wydłużone rury blaszane, umieszczone w komorze suszarni. Gazy spa-

linowe oziębione uchodzą do komina. Stałe czuwanie przy palenisku jest mniej lub więcej uciążliwe, system zaś rur i grzejników nie tylko zajmuje dość dużo miejsca w komorze, ale wymaga baczenia na szczelność, utrzymania w czystości, zapobiegania rdzewieniu i t. d. Również i same paleniska, zwłaszcza murowane, wymagają napraw, a nawet okresowej przebudowy.

Sposobem według wynalazku ogrzewanie komór przeprowadza się prościej, łatwiej i taniej. Sposób polega na umieszczeniu wewnątrz komór odpowiedniej liczby wymiennych pieców spalających wolno samoczynnie paliwo, które to piece przez promieniowanie i konwekcję zaopatrują suszarnię w niezbędną ilość ciepła. Zalety sposobu

według wynalazku polegają na tym, że piece mogą być rozmieszczone w komorach dowolnie, a więc i najkorzystniej dla przebiegu suszenia, mogą one być umieszczone w specjalnych dołach, poniżej podłogi i w ten sposób nie zmniejszają przestrzeni użytecznej komór suszarnianych, wreszcie nie wymagają one ciągłego czuwania, dodawania paliwa, regulacji spalania, dopływu powietrza i t. d. lecz automatycznie na przeciąg kilku do kilkunastu godzin zapewniają dopływ należytej ilości ciepła do suszarni, ciągłość zaś ogrzewania może być osiągnięta drogą wymiany wyczerpanych już pieców przez świeżo zawczasu naładowane i rozpalone.

Szczególnie polecenia godna jest konstrukcja ogólnie znanych prostych, niedużych, blaszanych, łatwo przenośnych pieców okrągłych, tak zwanych trociniųaków, do których paliwo w postaci trocin drzewnych

załadowuje się z ugniataniem w formie walca wydrążonego osiowo. Piece te podpalają się z dołu po czym trociny spalają się w nich wolno samoczynnie w ciągu 10—12 godzin. Odprowadzenie spalin za pomocą rur blaszanych nazewnątrz lub do specjalnego komina nie następuje trudności.

Zastrzeżenie patentowe.

Sposób ogrzewania komór do suszenia liści tytoniowych lub tym podobnych materiałów wilgotnych, znamienny tym, że w komorach suszarnianych umieszcza się odpowiednią liczbę wymiennych pieców, spalających wolno samoczynnie paliwo, zwłaszcza trociny drzewne, które to piece przez promieniowanie i konwekcję zaopatrują suszarnie w niezbędną ilość ciepła.

Leonard Baranowicz

